25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 46.

Kraków, piątek 25 lutego 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Zgoda Churchilla na żądania Sowietów.

Mowa premjera brytyjskiego w angielskiej Izbie Gmin.

Sztokholm, 24 lutego. **Premjer brytyjski Churchill wygłosił we wtorek przed angielską Izbą Gmin mowę, oczekiwaną już od dłuższego czasu i nawet trzykrotnie zapowiadaną przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena.**

Churchill nie przemawiał już od listopada 1943 r., a nawet nie złożył w parlamencie angielskim żadnego sprawozdania o wynikach konferencyj w Teheranie i Kairze. Treść wywodów premjera brytyjskiego stoi w uderzającem przeciwieństwie do sensacyjnej formy, w jakiej prasa brytyjska zapowiedziała tę mowę, przyczem podkreślała, że ze słów Churchilla należy spodziewać się rozwiązania licznych problemów politycznych i wojskowych. **Charakterystyczną dla wywodów kierownika angielskiej polityki wojennej była niezwykła powściągliwość w zakresie wszystkich problemów wojskowych, natomiast w zakresie politycznym. Jako szczególnie znamienne należy uważać wynurzenia, odnoszące się niezwykle przychylnie wobec żądań sowieckich.**

Churchill podkreślił w swej mowie, że nigdy nie reprezentował poglądu, jakoby koniec wojny europejskiej był już bliski i jakoby Hitler stał w obliczu załamania się. Niewątpliwie, mówił on dalej, **nigdy nie dawał on także wyrazu nadziei, aby rok 1944 mógł przynieść koniec wojny europejskiej.** W każdym razie nigdy także nie twierdził czegoś przeciwnego:

Siła bojowa wojsk niemieckich jest wielka.

Temi słowami dał Churchill do zrozumienia, że w całej pełni jest świadomy wielkich trudności, jakie piętrzą się dzisiaj wszędzie wobec działań wojennych aljantów.

W specjalny sposób to nastawienie miarodajnych kół angielskich, które Churchill sprecyzował w swej mowie, odnosi się do walk we Włoszech. **Tok tamtejszych operacyj aljanckich określił Churchill jako „rozczarowanie",** przyczem jako powód niezrealizowania planów dowództwa aljanckiego we Włoszech podał on okoliczność, iż warunki atmosferyczne są fatalne. W każdym razie podkreślił on także na marginesie, że

zaciętość oporu niemieckiego ujawnia się coraz bardziej.

W związku z tem zacytował on raporty angielskiego generała Alexandra na temat walk, jakie toczą się w obecnej chwili koło Nettuno i na odcinku frontowym Cassino. Raporty te stwierdzają, że **charakter tych walk przekracza wszystkie dotychczasowe doświadczenia generała Alexandra.** Churchill przy opisie tych walk użył nawet słowa „straszne".

Odnośnie do (pochodzących ze źródeł angielskich) pogłosek na temat rzekomych sporów i dysharmonji wśród odpowiedzialnych osobistości w Niemczech, Churchill stwierdził, że **naród niemiecki, partja narodowo-socjalistyczna i niemieckie siły zbrojne stanowią jedną całość, nie dającą się niczem rozłączyć.** Jego rozczarowanie było całkiem nieukrywane, kiedy oświadczał, że wszystkie obliczenia aljantów na osłabienie niemieckiej armji spełzły na niczem.

Przy omawianiu ogólnej sytuacji wojennej Churchill dał do poznania, że w walkach we Włoszech należy upatrywać odciążenie dla armji sowieckiej. Ze specjalnym akcentem kurtuazji oświadczył on jednak, że stwierdzenie to pod żadnym względem nie oznacza umniejszenia sławy bolszewików.

Operacje powietrzne aljantów, do których terorystycznego charakteru już kilkakrotnie przyznały się miarodajne czynniki angielskie, określił premjer brytyjski jako „fundament brytyjsko-amerykańskiej taktyki wojennej". W związku z ostatniemi ciężkiemi atakami powietrznemi Niemców na stolicę Anglji,

przygotował on brytyjską opinję publiczną na możliwość dalszych, ciężkich ciosów, skierowanych przeciwko angielskiej wyspie.

Wspomniał on przytem, że możliwem jest, iż strona niemiecka użyje nowych rodzajów sprzętu wojennego, a ponadto wypowiedział przypuszczenie, że może tu chodzić o samoloty bez pilotów lub o pociski rakietowe. W toku swoich wywodów na temat wojny powietrznej Churchill przyznał, że

lotnictwo brytyjskie w czasie swoich ataków na Niemcy straciło nie mniej, jak 48.700 oficerów i żołnierzy, z czego 38.300 lotników poniosło śmierć, reszta zaś zaginęła.

Poważna część wywodów premjera brytyjskiego była poświęcona usiłowaniom wytłumaczenia niezrealizowania drugiego frontu przez szczególne działania Anglji w innych dziedzinach. Pod adresem Roosevelta wystosował Churchill szereg pochwalnych frazesów. Broniąc się przeciwko twierdzeniu, iż **Anglja nie wykazuje dostatecznej aktywności w kwestji inwazji,** wyraził on nadzieję, że można także od Amerykanów czegoś się spodziewać, ponieważ Amerykanie, posiadający wielki rezerwuar ludzki, muszą wysłać na pole walki więcej wojsk, niż Anglicy.

W ramach swoich wywodów politycznych Churchill potwierdził fakt, że **w Teheranie w zupełności zaakceptowano punkt widzenia Stalina, m. in. także w kwestji rządów emigracyjnych, zwłaszcza Polaków i Jugosłowian.** Wspominając o stanowisku Anglji wobec emigracji jugosłowiańskiej, Churchill uzasadnił fakt odwrócenia się rządu brytyjskiego od b. króla Piotra wysunięciem twierdzenia, że autorytet dotychczasowego jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego osłabł w oczach jego własnych rodaków. **Co do zagadnienia polskiego, Churchill oświadczył, że osobiście omówił ten problem ze Stalinem.**

„Jestem zdania — powiedział premjer brytyjski w związku z tą sprawą — że polityka Stalina wobec Polaków stanowi przykład dla ustalonej i ogólnej polityki Związku Sowieckiego". Po podkreśleniu, że dla żądań Moskwy posiada wielkie zrozumienie, oświadczył: „Nie jestem tego zdania, jakoby żądania rosyjskie w kierunku zabezpieczenia swoich zachodnich granic przekraczały ramy rozsądku i sprawiedliwości". Zdanie to powitali parlamentarzyści angielscy przyjaznemi okrzykami.

„Będziemy współpracowali ze Związkiem Sowieckim i zapewniamy, że osiągnie on zrealizowanie swoich żądań nietylko siłą oręża, ale także drogą zgody i aprobaty ze strony aljantów".

W zakończeniu swoich wywodów Churchill podkreślił swój nacechowany nienawiścią stosunek wobec Niemiec oraz wypowiedział swoje odmowne stanowisko wobec zasad Karty Atlantyckiej. Zakończył ostrzeżeniem pod adresem Anglików, przyczem wyraził się, iż „niektóre osoby są skłonne do odgrzewania dawnych sporów i wyciągania ponownie na światło dzienne drzemiących uprzedzeń w stosunkach Anglji do Ameryki". W związku z tem wskazał on na wielkie trudności, na jakie natrafia realizacja jego celów oraz oświadczył:

„Muszę znaleźć wąską ścieżkę, jaka prowadzi pomiędzy skłonnością do zadowolenia z siebie w Anglji, a podniesieniem na duchu naszych wrogów zagranicą. Anglja musi być przygotowana na ciężkie czasy, jakie jeszcze ma przed sobą. **Przeżyliśmy okresy śmiertelnego niebezpieczeństwa.** Nie mogę powiedzieć, że niebezpieczeństwa teraz, w tej chwili, są śmiertelne. Niemniej jednak są one poważne i potrzebujemy pomocy i dobrej woli w każdej formie w tym momencie, kiedy **rozgrywa się los naszej egzystencji.** Cała atmosfera w Anglji i zagranicą nie jest bynajmniej korzystna dla ciężarów, jakie spoczywają na barkach ministrów i które naprawdę są bardzo poważne".



Z frontu wschodniego: Kolumna z amunicją w czasie marszu.

Sowieci nie życzą sobie współpracy z Europą.

Sztokholm, 24 lutego. W organie armji sowieckiej „Czerwona Gwiazda" zwraca się profesor bolszewicki Jeruzalemski przeciwko projektom wstępnym, dotyczącym ściślejszej współpracy małych i średnich państw europejskich. W półurzędowym organie sowieckim taką współpracę nazywa Jeruzalemski „rzeczą zupełnie absurdalną i niemożliwą do przeprowadzenia". Tego rodzaju propozycje, tak sądzi on, przypominają w sposób uderzający plany niemieckie, zmierzające do utworzenia i ustabilizowania „nowego porządku" w Europie przez federację europejską.

Wielka panika w Sztokholmie.

Bomby sowieckie na stolicę Szwecji.

Sztokholm, 24 lutego. **Jak komunikuje, według agencji TT, wydział obrony powietrznej szwedzkiego sztabu obrony kraju, we wtorek wieczór ukazała się nad obszarem raf skalnych pod Sztokholmem przybyła od wschodu mniejsza grupa obcych samolotów, które następnie krążyły również nad Sztokholmem i Straengnaes. Zaobserwowano przytem sygnały alarmowe.**

W tym samym czasie zostały zrzucone bomby nad południowemi przedmieściami Sztokholmu, Hammarbyhoej i Arsta. Jeden samolot zniknął, płonąc, w kierunku północnym i według wszelkiego prawdopodobieństwa spadł na ziemię. **Ponadto zrzucono bomby nad Straengnaes.** Równocześnie agencja TT donosi, iż około godz. 21 nastąpiła ciężka detonacja w południowym rejonie miasta Sztokholmu, która spowodowała rozbicie szyb okiennych w licznych dzielnicach miasta. **Na podstawie odłamków bomb stwierdzono, że bomby ponad wszelką wątpliwość zostały zrzucone z samolotów sowieckich.** W Straengnaes jeden samolot przeleciał w nieznacznej wysokości nad koszarami i zrzucił w ich pobliżu trzy bomby. Dwaj żołnierze odnieśli rany. **W samym Sztokholmie gdzie w południowej części miasta spadła pewna ilość bomb, dwie osoby odniosły poważne obrażenia.** Dziesiątki tysięcy szyb okiennych uległo zniszczeniu. Wskutek odłamków powstały również szkody w sklepach, urządzeniach mieszkaniowych itd. **Jedna bomba zniszczyła teatr na wolnem powietrzu, gdzie powstał krater od bomby średnicy 5—6 metrów i kilkumetrowej głębokości.** Według opinji rzeczoznawców zrzucone bomby były wagi 200, 100 i 25 kg, ponadto zrzucona została pewna ilość bomb świetlnych. Jeden samolot dał sygnały alarmowe, wskutek czego na lotniskach wyłączono oświetlenie. O losie samolotu, który płonąc odleciał w zachodnim kierunku, niema jeszcze żadnych wiadomości. **Wśród ludności powstała wielka panika.** Auta policji i służby sanitarnej spiesznie przejeżdżały ulicami. **Najciężej poszkodowana dzielnica miasta Ringvaegen została zamknięta kordonami policji.**

Poranne dzienniki sztokholmskie są w zupełności wypełnione wiadomościami o zrzuceniu bomb. Dzienniki w sensacyjnej formie przytaczają opisy o bombardowaniu, opatrzone licznemi zdjęciami. Podczas gdy „Stockholms Tidningen" i „Svenska Dagbladet" w swych olbrzymich tytułach na pierwszej stronie mówią wyraźnie o bombach sowieckich, które zostały zrzucone na Sztokholm, sowietofilski dziennik Bonniera „Dagens Nyheter" podaje główny tytuł w następującem brzmieniu: „Cztery eksplozje w południowej części Sztokholmu — ciężkie szkody". Jedynie w małym podtytule dziennik oświadcza, że **na odłamkach bomb odkryto litery rosyjskie.** Również socjal-demokratyczny dziennik „Morgen Tidningen" oświadcza w głównym tytule jedynie: „Bomby na Sztokholm".

Bezskuteczny atak na niemiecki konwój.

Berlin, 24 lutego. W godzinach południowych dnia 22 lutego 15 anglo-amerykańskich samolotów torpedowych i bombowych zaatakowało bezskutecznie konwój niemiecki na terenie morskim pod Heraklion. Niemiecka obrona przeciwlotnicza strąciła trzy z pośród atakujących maszyn.

Londyn nadal linją frontową.

Genewa, 24 lutego. **Wprawdzie londyńskie czynniki starają się częściowo wciąż jeszcze bagatelizować ataki niemieckie na Londyn, jednak wobec faktu, iż ataki te przeżyły setki tysięcy osób, usiłowania te natrafiają widocznie na opór. Wskutek tego obecnie nagle przyznaje się, że ataki te jednak były bardzo ciężkie.**

Rzecznik służby informacyjnej oświadczył np.: „Atak niedzielny był bardzo silny. Przez pewien okres czasu sytuacja w Londynie była wcale nieprzyjemna. Ludność poniosła znowu silne straty. Fakt ten dla tych osób, które uważają to za konieczne, przypomniał, że Londyn wciąż jeszcze znajduje się na linji frontowej". Inny prelegent radjowy przyznał, że ludność zaczyna uciekać z Londynu. Oświadczył on: „Naturalnie każdy, kto tylko może sobie na to pozwolić, opuszcza miasto".

Amerykański korespondent radjowy Brown oświadcza w swojem sprawozdaniu: „Niemieckie ataki powietrzne nie są bynajmniej bagatelne. Bomby niemieckie spowodowały wiele szkód w Londynie i wznieciły wielkie pożary w wielu dzielnicach miasta. Londyńczycy w tych dniach przypomnieli sobie bardzo żywo owe dawne obrzydliwe czasy wojny powietrznej o stolicę angielską w roku 1941".

Pod tytułem „Londyn w gradzie bomb" ogłasza jedna ze szwajcarskich gazet własną korespondencję z Londynu o najnowszym niemieckim ataku powietrznym. Pisze ona m. in.:

„Nie można w żadnym wypadku twierdzić, aby po czterech i pół latach wojny i związanemi z nią ograniczeniami, podnieceniami wskutek ataków powietrznych, nie robiono sobie trosk z powodu poniesionych szkód, a to tem bardziej, gdyż nabycie jest dzisiaj trudniejsze, aniżeli w czasie wojny błyskawicznej. Dotyczy to szczególnie mieszkań i odzieży. Byłoby wskazane, aby w zimie szybko naprawiono uszkodzone przewody gazowe oraz wybite szyby. Głównem zadaniem jednakże pozostanie — tak pisze dalej — troska o wyszukanie pomieszczeń dla „zbombardowanych", gdyż w przepełnionym Londynie, zwłaszcza dla niezamożnych, wystaranie się o mieszkanie jest niemożliwe. Nowe uregulowanie w sprawie pomieszczenia w publicznych schronach przeciwlotniczych zostało już wdrożone".

Doki angielskie przeciążone.

Genewa, 24 lutego. Angielskie doki okrętowe są w dalszym ciągu przeciążone pracą — pisze korespondent przemysłowy dziennika „Glasgow Herald". — W obecnej chwili do ich głównych zadań należy odnawianie i ponowne przywracanie do stanu używalności uszkodzonych parowców towarowych. Prace te jednak natrafiają na poważne przeszkody z powodu coraz silniejszego braku sił roboczych.

Aljanci tracą do 40% swych samolotów

Berlin, 24 lutego. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że wiadomość o zestrzeleniu 119 maszyn aljanckich w czasie ataku dziennego, wykonanego przez samoloty aljanckie przeciwko niemieckim obszarom południowym i północnym we wtorek, zwraca uwagę na stale wzrastającą siłę obronną lotnictwa niemieckiego.

Po raz pierwszy pojawił się punkt kulminacyjny w miesiącu październiku 1943, kiedyto od 9 do 11 zniszczono ponad samym tylko obszarem Rzeszy w przeciągu 72 godzin 208 czteromotorowych bombowców aljanckich. Pierwszy tydzień stycznia zaznaczył się drugą falą wysokich liczb zestrzału. Z ogólnej liczby 262 zniszczonych maszyn naliczono 234 bombowców czteromotorowych. Trzeci punkt kulminacyjny zaznaczył się w dniach od 20 do 22 lutego, kiedyto aljanci utracili ogółem 276 czteromotorowych samolotów brytyjsko-północno-amerykańskich. Jeżeli do tych strat stwierdzonych doliczy się jeszcze straty, jakie poniosły formacje aljanckie w czasie odlotu i w czasie lądowania, uwzględniając jeszcze maszyny ciężko uszkodzone, natenczas liczyć się można z ogólną stratą conajmniej 30 do 40 procent wszelkich maszyn operujących.

W związku z nowym sukcesem niemieckiej obrony przeciwlotniczej, która zestrzeliła znaczną ilość maszyn z pośród formacyj północno-amerykańskich bombowców, podają jeszcze do wiadomości następujące szczegóły:

W trzecim dniu nieprzerwanej ofensywy powietrznej przeciw kontynentowi formacje bombowców północno-amerykańskich zaatakowały mniej więcej w tym samym czasie od strony Anglji obszar środkowych Niemiec oraz od południa cele w Bawarji i w Protektoracie. Formacje bombowców amerykańskich — według nadeszłych dotychczas i skontrolowanych już raportów — straciły łącznie 111 maszyn, przeważnie 4-motorowych bombowców. W ten sposób w ciągu jednego tylko dnia utraciły one ponownie około 1.000 ludzi personalu latającego.

Formacje bombowców amerykańskich, które sądziły, iż są bezpieczne wskutek niezwykle silnej ochrony myśliwskiej, już w czasie przelatywania nad granicą Rzeszy zostały zaatakowane przez formacje niemieckich samolotów myśliwskich i burzących. Z pośród formacji, które nadleciały nad zachodnie obszary, strącono conajmniej 64 czteromotorowe bombowce i 16 myśliwców. Również znacznie słabsze eskadry bombowców amerykańskich, nadlatujące od południa, nie zdołały przeprowadzić zwartej akcji. W czasie nadlatywania nad upatrzony obszar i w toku odlotu były one narażone na nieustanne ataki i straciły conajmniej 31 czteromotorowych bombowców.

NA MARGINESIE.

Droga do Rzymu.

Genewa, 24 lutego. Tygodnik angielski „Tribune“ w artykule pod nagłówkiem „Ta przeklęta droga do Rzymu“ omawia walki w południowych Włoszech i zadaje przytem pytanie, czy kampanja włoska angażuje w nadmierny sposób rezerwy niemieckie, jak to twierdzi się w Anglji.

Czasopismo przypomina, że na Sycylji Niemcy użyli dwóch dywizyj przeciwko 14 dywizjom angielsko-amerykańskim. Ze swojemi rezerwami obchodzili się oni oszczędnie w czasie swych posunięć odsadzających i ponieśli jedynie stosunkowo lekkie straty. Przez szereg miesięcy aljanci centymetr po centymetrze posuwali się dalej ku Cassino, a w ciągu tej drogi wystrzelili setki tysięcy granatów. W tym samym czasie ze Stanów Zjednoczonych i Anglji musiano oddać tym wojskom do dyspozycji wiele tysięcy ton tonażu okrętowego. Dziesiątki tysięcy razy formacje samolotów anglo-amerykańskich startowały do ataku na niemieckie pozycje i drogi łącznikowe, a po tych wszystkich olbrzymich wysiłkach już od szeregu tygodni aljanci stoją pod Cassino i obecnie dowiadujemy się znowu, że Niemcy trzymają silnie w swych rękach to miasto.

Przecież Cassina nie broni sto tysięcy, czy choćby tylko 50.000 Niemców, ale najwyżej tysiąc ludzi — pisze dalej tygodnik angielski. Żołnierzom tym jednak nie brak ani broni ani środków żywności. W tym stanie rzeczy wolno się rzeczywiście zapytać: jeżeli kampanja włoska przeciąża służbę dowozową, to czyją?

Grottaferrata w gruzach.

Medjolan, 24 lutego. Na skutek anglo-amerykańskich ataków lotniczych zniszczone zostało w dniach ostatnich również słynne opactwo Grottaferrata, położone w Górach Albańskich w pobliżu Rzymu.

Opactwo to, należące do zakonu grecko-katolickiego, założone zostało w roku 1004 przez św. Nilusa, istnieje więc obecnie 940 lat. Dzisiejszą jego budowę wykonał Pontelli. Kościół, zdobny w dzwonnicę, pochodzącą z XIII wieku, konsekrowany był w roku 1025 i zawiera cały szereg niesłychanie ważnych i cennych dzieł sztuki. Portal w stylu bizantyjskim posiadał ostatnio drzwi drewniane z wieku XI. Przy ozdobieniach i rozbudowie kościoła współpracowali artyści tej miary, jak Bernini, Domenichino i Garacci. Klasztor posiadał także bogatą bibljotekę z kosztownemi tomami miniaturowemi. Z bibljoteką tą złączone było poważne muzeum, posiadające dzieła średniowiecza i czasów starożytnych, m. i. sarkofag w stylu attyckim, pochodzący z wieku V.

*

Jak oświadcza uzupełniająco opat klasztoru w Monte Cassino, biskup Gregorio Diamare, tylko niewiele łatwo przenośnych dzieł sztuki przeniesiono w miejsce bezpieczne, wobec tego, że z obu stron dano zapewnienia, że obręb klasztoru uważany będzie za teren neutralny. Najznakomitsze jednak dzieła, jak sławne na cały świat stalle z XVI stulecia ze wspaniałemi rzeźbami, jak również jedyne w swoim rodzaju szafy w zakrystji, obrazy Luka Giorgano oraz innych neapolitańskich mistrzów, liczne plastyki marmurowe, złote naczynia i kosztowne meble — uległy taksamo zniszczeniu, jak i poważne kulturalno-naukowe zbiory oraz resztki wielkiej bibljoteki z ich sławnemi inkubułami. Odbudowa klasztoru — tak zakończył opat swoje wywody — leży wprawdzie w zakresie możliwości, jednakże pierwotne opactwo zakonu OO. Benedyktynów przepadło nieodwołalnie.

Aljancki atak lotniczy na stolicę Chorwacji.

Zagrzeb, 24 lutego. We wtorek Anglo-Amerykanie dokonali ataku terorystycznego na miasto Zagrzeb, przyczem szczególnie ciężko trafiony został właśnie kościół. Pomiędzy objektami uszkodzonemi znajduje się jeden kościół, jak również i klasztory Franciszkanów i Dominikanów, które oba zostały zniszczone. Śmierć poniosło przytem 8 mnichów zakonu dominikańskiego. Arcybiskup dr. Stjepimac, który bezpośrednio po ataku udał się na miejsce zniszczenia, nazwał atak ten mianem zbrodni szaleńczej, która spotka się kiedyś z zasłużoną karą.

Turecko-bułgarskie stosunki.

Sofja, 24 lutego. W przemówieniu swem w Russe oświadczył bułgarski minister spraw wewnętrznych Christow:

„Stosunki bułgarskie z Turcją ożywione są szczerą przyjaźnią i życzeniem współpracy. Nasze stosunki dzisiejsze z południowymi sąsiadami są najserdeczniejsze i najprzyjaźniejsze. Nasz stosunek z Turcją jest jasny i zdecydowany. Żaden z nas nie życzy sobie jakiejkolwiek zmiany. — Nie istnieją między nami a Turcją żadne sporne zagadnienia. Ludzie nieświadomi — tak ciągnął dalej minister — twierdzą, że Niemcy zażądali od Bułgarji wojsk dla frontu wschodniego. Od początku wojny aż do dnia dzisiejszego — zapewniam to słowem honoru — Niemcy nie zażądali od nas ani jednego żołnierza. Naród bułgarski kocha pokój. Powiedzieć jednak muszę równocześnie, że honorowy naród bułgarski nie może zmienić danego słowa, a tem mniej nie może się wyrzec krajów oswobodzonych.

Od trzech lat bez urlopu.

Sztokholm, 24 lutego. W angielskiej Izbie Gmin powołał się jeden z posłów na liczne zażalenia, według których żołnierze wojsk zamorskich dłużej, jak od trzech lat, nie otrzymali urlopów do ojczyzny. Churchill odpowiedział, że nie da się to zmienić, gdyż brak jest do dyspozycji środków transportowych. Tonaż, który po zaspokojeniu transportów dowozowych dla bezpośrednich operacyj wojennych, pozostaje jeszcze wolny, może być użyty tylko dla urlopników, którzy od wielu lat są za morzem.

Skuteczny niemiecki atak w wielkim stylu na Londyn.

Berlin, 24 lutego. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 23 lutego:

Na południowy wschód od Krzywego Rogu nasi grenadjerzy, wspierani działami szturmowemi, przełamali pozycję nieprzyjacielską i zadali w dalszym wypadzie bolszewikom, stawiającym zacięty opór, ciężkie krwawe straty.

Miasto Krzywy Róg zostało opróżnione po zażartych walkach i zniszczeniu wszystkich objektów, ważnych pod względem wojskowym.

W rejonie pod Swenigorodka oraz na obszarze na południe od Prypeci własne ataki miały przebieg skuteczny.

Podczas niespodziewanego ataku powietrznego na lotnisko sowieckie w Żytomierzu zniszczono 20 samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas gdy na południe od Berezyny i na południowy wschód od Witebska odparto lokalne ataki bolszewików, na północny wschód od Rogaczewa trwają ciężkie walki z siłami nieprzyjacielskiemi, które wlamały się.

Na północnym odcinku frontu wschodniego nasze ruchy odłączające na południowy zachód oraz na zachód od jeziora Ilmeń mają planowy przebieg. Na wschód od jeziora Pejpus spełzły na niczem powtarzane ataki sowieckie. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel stracił na froncie wschodnim 47 samolotów.

We Włoszech nieprzyjaciel przeprowadził bezskuteczne lokalne ataki na przyczółku desantowym pod Nettuno. Zniszczono przytem jedną kompanję nieprzyjacielską, która zaatakowała przy wsparciu czołgów nasze stanowiska. Podczas dalszego oczyszczania kotła na południe od Aprilija wzięto do niewoli jeńców.

Nasze formacje samolotów bliskiego wsparcia kontynuowały swe ataki przeciwko wyładowaniom nieprzyjaciela w porcie Anzio i spowodowały nowe zniszczenia oraz silne pożary.

W godzinach południowych dnia 23 lutego północno-amerykańskie formacje bombowców zaatakowały przy silnej ochronie myśliwców miejscowości w Niemczech środkowych. W tym samym czasie północno-amerykańskie bombowce nadleciały na południowe Niemcy i Protektorat. Na skutek licznych bomb burzących i zapalających powstały szkody, zwłaszcza w dzielnicach mieszkaniowych kilku miast. Niemiecka obrona przeciwlotnicza również wczoraj odniosła sukcesy przy zwalczaniu bombowców północno-amerykańskich. Zniszczyła ona 119 samolotów, w czem 95 cztero-motorowych bombowców.

Ubiegłej nocy kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających zrzuciło bomby na miejscowości obszaru zachodnio-niemieckiego.

Lotnictwo niemieckie przeprowadziło ubiegłej nocy dalszy skuteczny atak w wielkim stylu na Londyn. Silne formacje ciężkich samolotów bojowych obrzuciły rejon miasta wielkiemi ilościami bomb burzących i zapalających, które spowodowały poważne szkody oraz rozległe pożary.

Powrót do pierwotnego chrześcijaństwa

Przemówienie Ojca świętego.

Rzym, 24 lutego. Papież Pius XII przyjął dziś kaznodziei rekolekcyjnych miasta Rzymu i miał do nich 55-minutową przemowę, mającą za przedmiot 10 przykazań.

Papież zwrócił się przedewszystkiem przeciwko pogaństwu, które zdaje się ponownie odradzać. — Przeciwko temu jest tylko jeden środek walki, a to **powrót do pierwotnego chrześcijaństwa.** Gdzie jest wiara, tak ciągnął papież dalej, jest też obyczajność i porządek.

W związku ze szczególnem położeniem miasta Rzymu podkreślił papież z naciskiem, że **Ateny i Kairo przez obie strony wojujące zostały oszczędzone. Tem więcej winienby być oszczędzany z dalekoidących powodów Rzym.** Byłoby niezmazalną hańbą w historji, jeżeliby Rzym poświęcony był wymogom wojskowym, jak również inne ośrodki wiary chrześcijańskiej, jak np. Monte Cassino, rozbite w gruzy.

W katedrze św. Patricka w Nowym Jorku przemawiał we wtorek arcybiskup Spellman i wyraził się, że bombardowanie Castel Gandolfo przez aljantów jest pożałowania godne. Wyraził on nadzieję, że **podobnego ataku Rzym nie przeżyje po raz drugi.** „Muszę ubolewać nad takim faktem — tak powiedział Spellman — że siły zbrojne naszego kraju bombardowały teren państwa neutralnego, miejsce ojczyste naszego Ojca św., Castel Gandolfo, gdzie schronili się biedni i pozbawieni pomocy nieznani ludzie, jak to stwierdził sekretarz papieża i gdzie żaden niemiecki żołnierz nie otrzymał zezwolenia na przekroczenie granic neutralnej willi papieskiej i gdzie dziś jeszcze nie znajduje się niemiecki wojskowy“. Modli się on i ma nadzieję — tak zakończył Spellman — że **wojskowa pomysłowość wymyśli możliwość uniknięcia zniszczenia Rzymu, tej cytadeli cywilizacji i dla całego świata tak pełnego wartości miasta.**

Obrady w murach pałacu japońskiego cesarza.

Tokio, 24 lutego. Prasa japońska przynosi wywody premjera Tojo, wypowiedziane we wtorek przedpołudniem przed radą ministrów. Łącznie z tem podaje się do wiadomości propozycję, jaką rzucił Tojo, aby posiedzenia gabinetowe odbywały się w przyszłości w obrębie pałacu cesarskiego. Dzienniki podkreślają, że temsamem ponownego znaczenia nabiera charakter wojenny obrad gabinetu. Nadto zwraca się uwagę, że już przy okazji poważniejszych czasów, jak to bywało np. w czasie trzęsienia ziemi w roku 1923 i w czasie powstania w lutym 1936 ministrowie gromadzili się w murach pałacu cesarskiego.

Rocznica wkroczenia wojsk japońskich.

Szanghaj, 24 lutego. W dniu 21 lutego francuski obszar dzierżawny w prowincji Kwangtung, Kwangczuwan, obchodził pierwszą rocznicę pokojowego wkroczenia wojsk japońskich. Na marginesie tej uroczystości donosi Central Press z Hongkongu, że ludność Kwangczuwanu, licząca 100.000 osób, odnosi się z największą ufnością do Japończyków, stacjonowanych tam na podstawie obopólnej japońsko-indochińskiej umowy obronnej.

Japończycy odcięli odwrót.

Zniszczenie części siódmej dywizji angielskiej.

Tokio, 24 lutego. Agencja Domei donosi z frontu burmańskiego: Jak to wynika z raportów frontowych, zniszczona została nieprzerwanemi atakami olbrzymia część otoczonej tam siódmej dywizji angielskiej. Gdy już poprzednio aljanci stracili połowę wszystkich swych sił bojowych, usiłowali oni rozpaczliwie wydostać się z otaczającego ich pierścienia. Japończycy odcięli jednakowoż odwrót wojskom angielskim.

Słówko o humorze, dwa o kobietach...

Podobno humor szkodzi. Szkodzi i to bardzo temu, kto nieopatrznie chce uprawiać ten rodzaj twórczości. Bo taki człowiek w dzisiejszych czasach piszący z humorem, wyrżnie tego lub owego słowem w facjatę (interpretuj to wyrażenie, tak jak ci twój zasób wyobraźni pozwala) i jest cały ambaras z miejsca. Zaraz ten lub ów rozwrzeszczy się na całe gardło, że autor feljetoniku ordynus, gbur, arogant, a przytem kiepski gramofon, a jeszcze słabszy półgłówek itd. itd. Jednem słowem: minorowo. Dlaczego? Bo prawda w oczy kole. — Drudzy, ci co gazetę czytają przy obiedzie, żeby żołądek lepiej trawił, naiwnie spytają:

— To ma być humor? Humor u nas, którzy pieścimy staropolską zasadę „dobry żart, tynfa wart“.

A jakże, to jest taki za dwa złote polskie humor, jak honor za trzy (szukaj analogji w „Cudnym dziecku“ Korczyńskiego). Tak, tak, humor bywa różnoraki i z pod serca operlony łzami, lub z pod żółci zaprawiony gałką muszkatułową, będzie głaskał lub chłostał, lecz zawsze w efekcie otrzyma pogardliwą nazwę wypocin, a jego twórcę sklasyfikują do rodzaju literackiego klowna. Bo jakżesz historja może być poważna, skoro do śmiechu napisana. Tak więc jedna czy druga Pochlebska czy Cykalska napisawszy 101 wiersz przesłany do redakcji zostaje drukowana po raz pierwszy i spotkawszy mnie, pyta pierwszem pytaniem:

— Czytał pan o różowym Fircyku?

— Nie.

— Szkoda, to moje — podkreśla z dumą.

— Pani pisze? — zdziwiłem się wiedząc, że niedawno temu kupiła „Podręcznik do pisania listów miłosnych“ — za dwa złote sześćdziesiąt groszy sztuka. Patrzy na mnie z trzeciego piętra domu, w którym nuda mimo ograniczeń prądu jest czynna. I rzuca z nonszalancją:

— Naturalnie, że piszę. Mam swój dorobek artystyczno-literacki.

Zamilkłem oniemieślony jej wielkością, no bo cóż, nazwisko jej stało drukowane w gazecie jak byk.

Szkoda, że nie wychodzą teraz te babskie czasopisma jak „Pani w domu“, „Bluszcz“, „Robótki ręczne“, „Co będzie jutro na obiad“ itp. mogłaby pani Zapraszka czy Cielęcka po ugotowaniu codziennej zupy, wypisywać swoje wiersze na deser w stylu „Migdał mi pachnie jak róża“, lub „A gdy znów powrócisz do mnie sosie koperkowy“. Ckliwe, przypalone, źle ugotowane.

No, nawarzyłem sobie bigosu; zacząłem z babami. „Wojna z babami“, stary wodewil, ale jakże dziś aktualny. Właśnie to nie winne same kobiety, tylko ta ich emancypacja. Pierwsze podmuchy jej, to ta pani George Sand, obnosząca publicznie spodnie w Paryżu, i ta, która pierwsza sto lat temu paliła publicznie papierosa na Wałach Hetmańskich, i ta Rodziewicz Marja, co za pługiem chodziła w chłopskich butach z cholewami, a potem szło jak z bicza. Kobiety proszone i nieproszone weszły wszędzie, w każdą szparkę, w każdą dziurkę i teraz ich pełno na każdym kroku. Wysadziły nas (mężczyzn, dawniej władców świata) z posad, wyjadły wszelkie naukowe mądrości, zajęły nasze miejsca, kapelusze, buty, spodnie. Obcięły na męsko włosy, utleniły, zaondulowały i palą więcej tytoniu od nas, zarabiają więcej od nas, anegdotki znają więcej pieprzne, (powiadają, że uszy więdną przy słuchaniu), wypisują kobyłki wierszowane. Wogóle są górą.. — Jeżeli któryś z nas mężczyzn (dawniej panów świata) chce coś w domu rzec, to wówczas niewiasta (płeć słaba) mu mówi:

— Tu nie masz głosu, to co zarabiasz nie wystarcza na trzy dni... — milcz, ja tu tylko mam głos i ja tu rządzę!

Schylasz kornie głowę nieszczęśliwy mężczyzno i patrzysz na krawat swej żony, który był dawniej twoim krawatem, patrzysz na niego, jak Koźmian lub inni srodzy jego przeciwnicy (Byron, Słowacki) i chciałbyś uklęknąć przed swoją połowicą, złożywszy ręce jak do modlitwy (może wtedy raczy cię zauważyć w domu mężczyzno) i rzucić słowa te same, jakie Wielki Książę Konstanty do swego brata cara Mikołaja I w swym sporze o pantalony:

— Ustępuję ci tron, mogłabyś przynajmniej ustąpić mi spodnie.

Skończywszy, zakryj szybko twarz ręką, by mokra ścierka nie zostawiła na niej śladu, albo raczej wejdź raźno pod łóżko i proś o przebaczenie. Kobieta-anioł przebaczy ci z pewnością i wtedy uśmiech błogi rozleje się na jej twarzy, albo na twojej twarzy gorący ukrop. Ale to już wszystko zależy ściśle od indywidualności.

Franciszek Uramowicz, Lwów.

Rubiny i szafiry z glinki.

Drogie kamienie cieszyły się zawsze pokupem u ludzi od najdawniejszych czasów, nic dziwnego, iż usiłowano te naturalne płody przyrody na wszelki możliwy sposób naśladować, ale nic nowego nie osiągnięto poza stworzeniem sztucznych szkiełek odpowiednio pofarbowanych, które były tylko lichą imitacją.

W pomoc przyszła nauka i ta stworzyła t. zw. syntetyczne kamienie szlachetne, które chemicznie powstają z tego samego materjału, z jakiego tworzy je przyroda. Kamienie syntetyczne mają tę samą twardość, ten sam kolor, to samo załamywanie promieni i tę samą reakcję na promienie Roentgena. Różnica polega jedynie w tem, iż na stworzenie szlachetnego kamienia syntetycznego potrzeba tylko cztery godziny, podczas gdy w naturze wzrost kamienia trwa tysiąclecia.

Chemiczna analiza szlachetnych kamieni wskazuje nam, iż są one złożone z najzwyklejszych pierwiastków a nie z żadnych nadzwyczajności, np. diament niczem innem nie jest, jak zwykłym kryształem węgla. Przeświecając promieniami Roentgena wszystkie kryształy — zauważymy, iż atomy są ułożone w pewien regularny ściśle określony sposób, podobny do kunsztownego muru, natomiast w materjałach nieskrystalizowanych atomy są podobne do nagromadzonej kupy szutru.

Mimo tego, iż za pomocą promieni Roentgena śledzimy układ atomów w danym krysztale, to jednak nie potrafimy z powodu nieskończenie małej objętości atomu uchwycić go, aby odpowiednio go ułożyć i tą drogą złożyć kryształ. A jeśli chcemy sporządzać sztuczne kryształy, musimy naśladować naturę i stworzyć odpowiednie warunki ku temu, aby mogła zaistnieć krystalizacja, a do tego najkonieczniejszym warunkiem oprócz materjału jest nieodzowna nader wysoka temperatura.

Dla nowożytnego chemika żadnej trudności nie przedstawia sporządzenie mieszaniny, z jakiej składa się rubin, szafir, czy akwamarina. Stopienie tej mieszaniny w piecach elektrycznych, mogących wytworzyć temperaturę ponad 2000 stopni i to jeszcze za pomocą pirometrów regulowanej, jest łatwe. Natomiast konieczną jest rzeczą, aby stopiona masa mogła również krystalizować i to tak, by powstawały wielkie, jasne i przeźroczyste kryształy.

Mieszaninę znano, przecie były, ale mimo prób trwających dziesiątki lat, zdołano przy zużyciu około 50 litrów stopionej mieszaniny uzyskać ledwie drobne kryształki o średnicy jednego milimetra.

Po nader uciążliwych próbach, trwających lata całe, wynaleziono sposób zdobywania wielkich kryształów. Polega on na tem, że mieszanina musi być z jaknajdodatniejszej glinki zmielonej na pył (o ile chcemy tworzyć syntetycznie rubiny, szafiry). W naczyniu, w którem znajduje się nader silny płomień gazu wybuchowego, umieszcza się sztyft szamotowy w najsilniejszym punkcie grzania płomienia gazowego, na ten sztyft szamotowy za pomocą odpowiedniego urządzenia spada stale nie więcej jak jednego milimetra grubości warstewka pyłu glinki. Ta warstewka topi się i zwisa ze sztyftu w formie drobniuchnej kropelki, przybywające coraz to nowe warstewki glinki powiększają kropelki i w ten sposób powstają rubiny czy szafiry, w zależności od zabarwienia, w formie gruszek. Po ostudzeniu tych stopionych gruszek, obrabia się je odpowiednio, albo łupie się lub piłuje piłką diamentową, szlifuje i jest gotowy rubin lub szafir.

Takie syntetyczne kamienie posiadają częstokroć większy stopień twardości od naturalnych i lepszą jasność. Syntetyczne rubiny mają wielokrotne zastosowanie nietylko w rozmaitych przyrządach, ale używa się ich jako ozdób.

A jednak mimo wszystko zachodzą różnice pomiędzy naturalnym a syntetycznym kamieniem. — Kamień naturalny posiada częstokroć zawartości, których sztucznie nie potrafimy umieścić, jak owady, kropelki wody lub maluchne w formie szpilek kryształki... Tego wszystkiego niema w kamieniu syntetycznym. Natomiast kamień naturalny nigdy nie zawiera mikroskopijnych bąbelek powietrza, które znowu posiada kamień syntetyczny. Zasadniczo różnicę pomiędzy kamieniem naturalnym a syntetycznym można określić różnicą, jaka zachodzi między perłą wydobytą z morza a perłą wyhodowaną przez człowieka — która mimo hodowli jednakże jest perłą wydaną przez ten sam gatunek stworzenia.

A. J.

W sprawie ułatwienia i przyspieszenia obiegu transportów.

(tp) Kraków, 24 lutego. Grupa Przemysł w Krakowie podaje do wiadomości, że naprężona sytuacja w dziedzinie komunikacji wymaga obecnie wyzyskania wszelkich możliwości, które mogą się przyczynić do przyspieszenia obiegu środków transportowych.

W związku z tem, w każdem przedsiębiorstwie musi istnieć stałe pogotowie pracowników, przeznaczonych do możliwie szybkiego załadowania i wyładowania towarów, nie wyłączając przytem niedziel i świąt. W miarę istniejącej potrzeby, do tej akcji muszą się również przyczynić robotnicy pracujący przy produkcji, a szczególnie w pilnych i naglących wypadkach. Z drugiej strony takie czasowe dysponowanie siłami roboczemi do załadowania lub wyładowania przesyłek powinno być tak zorganizowane, aby nie dopuścić nigdy do opóźnienia terminu dostawy. Wielkie znaczenie posiada również przygotowanie dostatecznych zapasów odnośnych materjałów, wymagających większej pojemności środków przewozowych. Jakkolwiek postulat ten leży w interesie wysyłających firm, to jednak urzeczywistnienie go w pożądanych rozmiarach nie zawsze będzie możliwe. W każdym razie sprawie tej należy poświęcić stale jak najbaczniejszą uwagę i korzystać zawsze z wszelkich nasuwających się sposobności.

Decydujące znaczenie w omawianej kwestji posiada sprawa stworzenia potrzebnej ilości odpowiednich pomieszczeń składowych. Nawet przy pomocy zupełnie prostych środków i bez potrzeby stawiania dużych budynków można osiągnąć w tym kierunku poważne wyniki. Należy jednak pamiętać o tem, że nie tylko towary przewożone dla celów wytwórczych, jak naprzykład węgiel, żelazo, łom żelazny itp., lecz w miarę potrzeby także i wytwory własnej produkcji muszą być przechowywane na składach przed ewentualną ich wysyłką. Grupa Przemysł przypomina wszystkim firmom przemysłowym o obowiązku przedsięwzięcia z własnej inicjatywy wszystkiego, co przyczyni się do przyspieszenia i ułatwienia obiegu transportów.

KRONIKA

LUTY **24** Czwartek

Dziś: Macieja ap.
Jutro: Cezarego

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.00 do 5.30

Kształcenie nauczycieli dla rzemiosła szewskiego.

Pierwszy kurs w Krakowie.

(tp) Kraków, 24 lutego. Przed paru dniami nastąpiło uroczysto otwarcie kursu dla nauczycieli szewców i kamaszników. Wspomnianemu kursowi należy przypisać ogromne znaczenie dla całego Generalnego Gubernatorstwa. Tego rodzaju kurs został zorganizowany w GG. po raz pierwszy z inicjatywy władz państwowych. Około 60-ciu uczestników, składających się z dobrowolnych kandydatów z okręgu, przesłucha kurs, obejmujący programem 200 godzin wykładowych. Uczestnikami kursu są mistrzowie rzemiosła, którzy dali się poznać przez nieprzeciętną wydajność. Wspomniany kurs da szeroką podstawę do przyszłego organizowania wielu kursów dla rzemieślników, mających zamiar specjalizować się w rzemiośle obuwniczym i kamaszniczym. Jak wiadomo, przed wojną jedynymi rzemieślnikami w zawodzie kamaszniczym byli prawie wyłącznie żydzi.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ W WARSZAWIE w dniu 23 bm. są następujące: 20, 18, 17, 8, 81.

Kronika żałobna.

(tem) Kraków, 24 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Wiktor Flak**, lat 85, tramwajarz; **Augustyn Grzybowski**, lat 51, urzędnik sądowy; **Henryk Żylke**, ur. 1944; **Paweł Kubanek**, lat 60; **Zygmunt Terakowski**, lat 74, były dyrektor drukarni; **Katarzyna Suber**, lat 78, kupcowa; **Stanisław Wyczesany**, lat 55, robotnik kolejowy; **Katarzyna Wilk**, lat 67; **Jan Klocek**, lat 76, mistrz szewski.

(tp) **DZIECKO CUDEM URATOWANE.** Przed kilku dniami Wilno przeżyło niecodzienne wydarzenie. Anna S., matka 3-letniego synka, wychodząc do miasta, zostawiła dziecko bez opieki w mieszkaniu na III piętrze. W czasie nieobecności matki, dziecko przysunęło krzesło do okna, otworzyło okno i siedząc na parapecie, zaczęło ciskać na ulicę zabawki. Przechodnie widząc spadające z piętra przedmioty, spostrzegli również małego sprawcę niezwykłej zabawy. Przed domem zebrał się tłum ludzi, debatujących nad sposobem zawiadomienia matki o grożącem dziecku niebezpieczeństwie. Niefrasobliwa zabawa, mogła się rzeczywiście skończyć tragicznie; w pewnym bowiem momencie chłopiec stracił równowagę i wypadł z okna. Niezwykłej przytomności umysłu dowiodła znajdująca się w tłumie Katarzyna Kopeć, która złapała dziecko do dużego kosza, w którym niosła z córką bieliznę do magla.

Dalsze sankcje gospodarcze przeciwko Hiszpanji.

Sztokholm, 24 lutego. „Stockholms Tidningen" donosi z Nowego Jorku na marginesie faktu, że zakaz dowozu ropy do Hiszpanji przedłuża się o dalszy miesiąc i że zastosuje się w stosunku do Hiszpanji dalsze sankcje gospodarcze, iż tamtejsze koła dobrze poinformowane są zdania, że obecnie Waszyngton wziął w swoje ręce inicjatywę pod względem obchodzenia się z Hiszpanją. Waszyngton żąda niezmiennie bezwarunkowej kapitulacji ze strony neutralności hiszpańskiej.

Wiadomości ze świata.

(tp) **TRZĘSIENIE ZIEMI W ANATOLJI.** Onegdaj o północy odczuto w Erbas (zachodnia Anatolja) silne trzęsienie ziemi, które trwało 6 sekund. Dalsze lżejsze trzęsienie ziemi zaznaczyło się o godz. 1-ej w Samsun.

(tp) **WPROWADZENIE NA URZĄD PANCZEN-LAMY.** Wprowadzenie na urząd dziesiątego wcielenia Panczen-Lamy nastąpiło — według doniesień z Czungkingu — 8 lutego w obecności przeszło 100.000 uczestników z tradycyjnym orjentalnym przepychem w świątyni Taerhssu w prowincji Tsienghai. Muzykę religijną wykonano na wielkich tybetańskich i mongolskich trąbach oraz długich drewnianych fletach, zaś „tańce djabelskie" wykonali tancerze w tradycyjnych maskach djabłów. Prawdziwe nazwisko dziesiątego wcielenia Panczen-Lamy, którym — jak już doniesiono — jest pewien 7-letni chłopiec, brzmi Muchu, tj. „Perła bez skazy". Muchu urodził się w roku 1937 w pobliżu świętego jeziora Kokonor, jako syn rodziny koczowników, hodowców owiec, a w roku 1942 został odkryty dzięki „boskiemu objawieniu". Jego identyfikacja, jako dziesiąte wcielenie, została dokonana według zwyczaju Indów, przyczem miało się okazać, że ów chłopiec, liczący wówczas 5 lat, rozpoznał jako swoją własność wazy porcelanowe, sznury pereł i wachlarze jedwabne, jakiemi posługiwała się dziewiąta inkarnacja, zmarła w roku 1937. Doniesienia z Czungkingu podkreślają, że Muchu odznacza się niezwykłą roztropnością i pomimo swoich zaledwo 7-miu lat umie już wypowiedzieć z pamięci wiele modlitw lamaistycznych. Po upływie kilku lat Muchu przesiedli się do Tashilungpo we wschodnim Tybecie, gdzie już od 500 lat znajduje się jego „stolica na ziemi".

S. p.

Mgr. Bogdan Antoni HUMNICKI

Najukochańszy i Najdroższy Mąż i Syn
urzędnik prywatny

przeżywszy lat 32, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22 lutego 1944 r.

Nabożeństwo Żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie w piątek, dnia 25 bm. o godzinie 10-tej rano w kościele Najświętszego Salwatora na Zwierzyńcu, po czym nastąpi eksportacja do grobowca rodzinnego, na które-to smutne obrzędy zapraszają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, Matka, Rodzeństwo, Teściowie i Rodzina.

Nabożeństwo Żałobne

odprawione zostanie w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 8.30 rano w kości. P. P. Norbertanek na Zwierzyńcu.

Wolne posady

Apteka w Krakowie poszukuje zaraz wpracowanej praktykantki. Zgłoszenia pod „736" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4933k

Młodej, uczciwej, panienki do dziecka i lekkiej pomocy domowej, potrzeba zaraz. Warunki dobre! Stachowa, Kraków, T. Kościuszki 34. 8254

Dziewczyny, młodszej, lubiącej dzieci, mówiącej trochę po niemiecku, poszukuję od zaraz na cały dzień. Dobre wynagrodzenie, utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Zgł.: Krakau, Weisergasse (Fałata) 13, m. 12, od godz. 11—12, lub 14—15-tej. 8119

Dziewczyny, młodej i czystej, lub młodej kobiety, poszukuje niemieckie gosp. domowe na pół dnia. Lüdemann, Schöllergasse (Kraszewskiego) 2, m. 17.

Poszukuję natychmiast czystej i uczciwej dochodzącej na parę godzin dziennie. Zgłosz.: Glander, Krakau, Reichsstrasse 93, m. 6, do godz. 12. 8283

Fryzjerka z trwałą, wodną, potrzebna zaraz z całem utrzymaniem lub procent, oraz pomocnik damsko-męski. Bączyński, Ropczyce, Zakład Fryzjerski. 8383

Robotnik do składu hurtowego poszukiwany Zgłoszenia do skrytki pocztowej Nr 234 w Krakowie. 4070k

Korespondent z językiem polskim i niemieckim poszukiwany do hurtowni. Zgł. do skrytki Nr. 234 w Krakowie. 4071k

Stenotypistka z językiem polskim i niemieckim poszukiwana zaraz do hurtowni Zgłoszenia do skrytki Nr. 234 w Krakowie 4072k

Agentów portretowych do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email", za wysoką prowizją poszukuje Nawrocki, Kielce. 4594k

Pomocników ciesielskich i murarskich poszukuje firma budowlana nad górnym Dunajem. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Ogrodnik, samotny, do prowadzenia inspektów ogrodu warzywnego i owocowego od zaraz, Kraków, Szewska 23, m. 1, między 3—4. 6566

Kowal, mechanik maszynowy, na ordynarję, potrzebny do dworu od zaraz. Zgłoszenia listowne: Igołomja, Dwór, poczta Igołomja. 6601

Magazynier, godny zaufania, mówiący po niemiecku, potrzebny do wielkiego przedsiębiorstwa reperacyj samochodów w Radomiu, od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4929K".

Poszukujemy trzech kierowników, dobrych fachowców do robót budowlanych, ziemnych i nadziemnych i do budowy baraków. Język niemiecki pożądany, a także znajomość robienia rysunków, szkiców i obliczania wymiarów. Murarze, cieśle i robotnicy będą natychmiast przyjęci. Warunki do omówienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4930K".

Służąca samodzielna do 3 osób potrzebna. Zgł.: od 4—7, Kraków, Siemiradzkiego 2, m. 6. 4931k

Robotnicy wszystkich zawodów, otrzymają pracę w Rzeszy Niemieckiej, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższe informacje oraz zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 4916k

Zegarmistrzowskiego czeladnika na dobrych warunkach z utrzymaniem, przyjmie Kolecka, Słotwina Brzesko, Rynek.

Przyjmę natychmiast pomocnika gospodarczego, kawalera, energicznego do gospodarstwa w Krakowie. Emilewicz, Kraków-Podgórze, Śliska 15. 7842

Pannę umiejącą wypiekać różne ciastka przyjmiemy Wynagrodzenie, wikt, mieszkanie pensja. Traktowanie współrodzinne. Zgłoszenia pod „Wypiek". Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 4793k

Sprzątaczka, do biura i mieszkania, na cały dzień z utrzymaniem, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Sklep obrazów Heinrich Hoffmann, Krakau, Adolf-Hitler-Platz 41. 4920k

SS-Teillazarett-Kobierzyn poszukuje od zaraz 2 stolarzy, 2 tapicerów, 2 elektryków, 2 szewców, 2 malarzy, 2 ogrodników. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu pracy. Wynagrodzenie według taryfy.

Wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie poszukuje od zaraz dobrej stenotypistki, z językiem niemieckim słowie i piśmie. Wyczerpujące oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4925k".

Osoba samotna z dobrem gotowaniem zaraz potrzebna, pensja, utrzymanie, pomieszczenie. Zgłoszenia pod „737" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4932k

Kucharka i pokojówka natychmiast poszukiwana na dobrych warunkach. Zgłoszenia pisemne pod „734" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4934k

Przyjmę zdolnego cholewkarza. Kastelik, Kraków, Krakowska 35. 8116

Zarząd Dóbr Starzysko koło Jaworowa, stacja i poczta Starzysko Szkło koło Jaworowa, (Kreis Lemberg), przyjmie od zaraz rutynowanego hodowcę do 700 sztuk owiec, o ile możności wraz z psami. Warunki według umowy. 4635k

Kilka kobiet w wieku 30 do 40 lat, do prac kuchennych, z pełnem utrzymaniem i ewentualnie mieszkaniem na miejscu, natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia: Hotel „Deutscher Hof", dawniej Francuski, Kraków, Pijarska 13. 4946k

Zegarmistrzowskiego czeladnika na dobrych warunkach, z utrzymaniem, przyjmie Kolecka, Słotwina Brzesko, Rynek.

Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie, poszukuje od zaraz robotników do prac przy torach. Wynagrodzenie wg. taryfy; w kuchni zakładowej wydaje się ciepłą strawę za opłatą. Zgłoszenia osobiste podczas godzin służbowych w biurze personalnym w dyrekcji, Lorenzstr. 13, II. piętro. 4948k

Posad poszukują

Sekretarka notarjalna w Galicji, rutynowana w sprawach spadkowych, hipotecznych, poszukuje takiej lub dowolnej posady w Distr. Krakowskim lub zamiany. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4641K".

Ogrodnik, obeznany we wszystkich działach swojego zawodu, poszukuje pracy zaraz na ordynarję, lub po kawalersku. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6604P"

Buchalter-bilansista, przyjmie dodatkową pracę. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6734".

Kucharz, z Ukrainy, poszukuje posady we dworze, lub restauracji, na prowincji. Referencje pierwszorzędne. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 7919".

Lekarz starszy, doświadczony, przyjmie posadę lekarza domowego, przy większym majątku obywatelskim. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7133"

Kierowca samochodów, wszelkich rodzajów, trzeźwy i odpowiedzialny, szuka odpowiedniej posady. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8290".

Młody, inteligentny, po ukończeniu Szkoły Technicznej z 2-letnią praktyką biurową w poważnej, niemieckiej firmie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8282".

Urzędnik gospodarczo-rachunkowy, manipulant drzewny, kierownik technicznego działu samochodowego, oraz szofer-mechanik, poszukuje pracy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8298".

Kupno

Srebro stare, kupuje Chwilkowski. Kraków Krakowska 1, pod Arkadami. 7520

Fortepian, pianino, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8275".

Kupię głowę do maszyny damskiej. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8244".

Lornetkę polową o dużej sile światła, w dobrym stanie, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8264".

Kalosze do bucików, Nr. 45, kupię. Kraków, św. Gertrudy 2, m. 1. 8387

Obrazy, kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki" Kraków. Stradomska 18

Srebro stare, kupuje, Kraków Grodzka 60, sklep lub Grodzka 2, m. 9 4365k

Kryształy kupuje stale firma „Antyki". Kraków, Stradomska 18. 4479k

Dywany i kilimy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18.

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę. Kraków Pierackiego 4 2678

Obraz wybitnego malarza polskiego kupię prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5906".

Łóżeczko dziecięce, żelazne, kupię. Kraków, Florjańska 16, m. 4. 6759

Słownik 9-tomowy zaraz kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr 7747"

Kupujemy dywany żywieckie, perskie, kilimy. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18. 7972

Wiązałkę konną, lekką, kupię. Zgłoszenia listowne: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4647K".

Pianino lub fortepian, zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7472".

Zakupimy płyty muzyki poważnej oraz stare połamane (bruch) płacąc najwyższe ceny. Firma „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7513

Kołdry jedwabne kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep.

Dywany, kilimy obrazy antyki meble, porcelana. Kupno — sprzedaż — ocena: Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyk". Kraków, Stradom 18 telefon 140-83

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej Kraków. Florjańska 8

P. T. Wdowy po leśnikach, kupię Hodowlę lasu III wyd. Sokołowskiego, oraz inne książki z dziedziny leśnictwa i łowiectwa. Zgłoszenia: Zarząd lasu Schabowiec, poczta Radomyśl Wielki, przez Dębicę. 4648k

Kupuję za gotówkę, ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki Kraków. Starowiślna 80. Sklep tel 223-67 4346

Komis, Grodzka 59 poszukuje do natychmiastowej sprzedaży: kilimy, dywany fotoaparaty, ubrania spodnie, zegarki, srebra stołowe i platery Kraków Grodzka 59 5837

Do liczenia maszynę „Odhner Göteborg", kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 6267".

Meble różne kupuje gotówkowo. przyjmuje w komis Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 8470

Kupię wiatrówkę męską, w dobrym stanie z płótna nieprzemakalnego. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr 6475".

Łóżko, materace sofę, szafę ubraniową kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr 6694".

Książki techniczne, naukowe, albumy, kupuję, przychodzę do domu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6705".

Przyjmujemy do szybkiej sprzedaży: dywany kilimy, firanki, harmonje, zegarki, fotoaparaty, garderobę, bieliznę Dom Komisowy Kraków Stradom 16

Kupię pianino okazyjnie, tylko w dobrym stanie. Łaskawe zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6998".

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży. Kraków Plac Dominikański 1 tel 114-28

Skrzypce wirtuozowskie (koncertowe), kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 7104".

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki Kraków Wiślna 9. 7195

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków Wiślna 9. 7196

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski Kraków ul Starowiślna 26

Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków Szpitalna 20/22 Płacę najwyższe ceny. 10% prowizji za wskazanie adresu. 7325

Kupuję za gotówkę obrazy, kryształy, porcelanę dywany, meble i różne przedmioty domowego użytku Kraków. Krakowska 35. Sklep mebli. 7390

Potrzebujemy maszyn „Singera" maszyn pisarskich patefonów, płyt srebra, platerów kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. „Centrokomis". Kraków Grodzka 9. 7403

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut, „Centrokomis", Kraków. Grodzka 9 7418

Opony rowerowe „Stomil" Sanok lub „Dunlop" kupię Wandor Władysław Kraków Garbarska 4 tel 124-48

Opony i dętki rowerowe kupię Wandor Władysław, Kraków Garbarska 4 telefon 124-48 7427

Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje. Kraków, Długa 23, sklep z kilimami.

Futro, sealskinowe, lub inne, wolne, kupię korzystnie Oferty, cena. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8145".

Dobre skrzypce, połówki, kupię. Zgłoszenie: Kraków, Librowszczyzna 4, IV. p od 9—12. 8200

Sprzedaż

Krakowska 6. Firma Piotr Strugała, Kraków — poleca lusterka, broszki i guziki po cenach najniższych w dużych ilościach

Wózek głęboki i sportowy, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 8085

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami Kraków Krakowska 1 poleca biżuterję wyroby srebrne i różne praktyczne upominki oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków

Łóżeczko dziecięce metalowe, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 8086

Do sprzedania sypialnia nowoczesna z siatkami szafa trójdzielna, łóżka i toaletka całość lub oddzielnie, biurko amerykańskie z żaluzją, łóżko Biedermeyer, antyk, 2 łóżka mahoniowe inkrustowane, maszyna do szycia i taburetki Wiadomość: Kraków Mostowa 6. parter, obok ślusarni. 7007

Dla niemowlęcia koszulki, kaftaniczki, komplecik i rajtuzki, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Plac Nowy 8/8.

Pianino „Gustaw Resler", pancerne, angielska mechanika, czarne, piękny ton dla muzyka, sprzedam, Kraków, ul. Wawrzyńca 3, m. 16. 8375

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4. 8151

Maszynę rymarską, ramienną, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7, ofic. 8152

Srebro, kaseta komp. na 12 osób, oraz sygnet męski, sprzedam. Kraków, Grobłe 20, m. 6. 8093

Skrzypce dobrze utrzymane, tanio sprzedam. Krakau, Prażmowskiego 49a, m. 1, od godz. 13—16-tej. 8149

Patefon elektryczny, do sprzedania. Kraków, Augustjańska 30, m. 7. 8204

Wózek głęboki, autko sportowe i łóżeczko metalowe, sprzedam. Kraków, Zybilkiewicza 5, m. 39. 8209

Książki: Bielski: Historja kopalnictwa naftowego 30.—. Czarnocki: Złoża minerałów użytecznych I/II 100.—. Batowski: Stenografia niemiecka 8.—. Hückel: Słownik budowlany niemiecko-polski 30.—. Ippoldt: Synonimika niemiecka 40.—. Lipska: Nauka pisania na maszynie 18.—. Słowniczek niem.-polski i pol.-niemiecki 12.—. Mozer: Budowa parowozu 42.—. Wawrzyczek: Słownik chemiczny niemiecko-polski 12.—. Eker: Silnik benzynowy 30.—, oraz książki dziecięce: Kędziorzyna: Antek Gruda 45.—. Samozwaniec: Królewna Śmieszka 15.—. Zakrzewska: Zaklęty dwór 45.—, poleca Księgarnia: Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29 i Krakowska 18. Dla odsprzedawców rabat! 8229

Futra męskie, na średniego, czarne pokrycia spód piżmaki, kołnierz wydra, palto ciemne, na średniego, futro damskie, sealskinowe, krótkie i długie, palto damskie, ciepłe granat., sprzedam. Kraków. Czarnieckiego 6, m. 1. 8246

Sprzedam: piękne kołdry, pierzynę puchową, dziecięce kołderki na łóżeczko. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro, ganek. 8304

Futro męskie, wierzch marengo, spód szopy, kołnierz perski, na niskiego, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9. 8317

Sprzedam łóżko żelazne z siatką. Kraków, Starowiślna 12, fryzjer, od 1—6.

Sprzedam aparat do suszenia włosów. Kraków, Starowiślna 12, fryzjer. 8341

Lisa rudego i półbuty na korkach, Nr. 37, sprzedam. Kraków, ul. Konarskiego 12, m. 3. 8344

Singera, maszynę, krytą, piękną, stan pierwszorzędny, tanio sprzedam. Kraków, ul. Grzegórzecka 7, m. 5. 8347

Kurtkę skórzaną, futro męskie dwustronne, ubranie ciemne, bucki Nr. 40, kołdrę, poduszkę, koc, łóżka żelazne, odkurzacz, sprzedam. Kraków, Pierackiego 25, m. 5, od 13—16. 8379

Bernardyny szczeniaki, oraz jamniki, odstąpi: Hodowla „Sokół", Kraków, Wola Duchacka, Główna 91. Informacja: Kraków, Traugutta 20, m. 1. 8387

Szafa, tapczan, stół i 4 krzesła, do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9.

Charty 7-tygodniowe do sprzedania. Kraków, Stachowicza 13, m. 6.

Abażury: Wytwórnia „Fox". Kraków. Sławkowska 30 3629k

Kartki wielobarwne główki dziecięce widoki kwiaty i inne w wielkim wyborze poleca Dworski, Kraków ul Grodzka 65 3790k

Obrazy! Sprzedaż — Kupno. Ocena! L. Wadrowski, Kraków Florjańska 7 w podworcu 3830k

Obrazy! Sprzedaż kupno, ocena. H. Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 18

Polecamy wyroby galanteryjne perfumeryjno-kosmetyczne, artykuły branży chemicznej, jak: pastę do butów barwniki do tkanin itd Warunki wysyłki, cenniki, wysyłamy odwrotnie. D. H. Tadeusz Minuiski, Warszawa Wspólna 61, m. 25. 4370k

Tapczan, nowoczesny sprzedam Kraków Dietla 31 II p., m. 6a 4507k

Cegielniane urządzenie używane kompletne, wydajność na godzinę około 3500 sztuk cegieł, okazyjnie do sprzedania. „Pilot", Lwów, Batorego 4.

Za zaliczeniem także wysyłam sznurowadła i wszelką galanterję Warszawa. Marszałkowska 102, pokój 10, I. piętro Meżyńska 4612k

Na żywopłoty głóg, silną formowaną. Flance truskawek do wysadzania wiosną, porzeczki i inne artykuły szkółkarskie polecają Szkółki Broniszów p. loco Zamówienia przyjmowane do wyczerpania zapasów 4773k

Maszynę do pisania Smith Premier 4 okazyjnie sprzedam lub zamienię Kraków Traugutta 20 1 4848k

Wielką powszechną encyklopedję ilustrowaną, 24 tomy, sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Rzeszów, pod „Encyklopedja" 4849k

Patefon walizkowy, sprzedam. Kraków, Limanowskiego 45, m. 9, do godz. 10 rano, wieczór od 18-tej. 4918k

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków Starowiślna 12 5595

Singera, maszynę krytą, piękną, sprzedam Kraków, Krowoderska 39, m 10

Patefon elektryczny. Płyty taneczne, sprzedaje kupuje zamienia Kraków, Wielopole 10 BE-WU 6455

Sprzedam okazyjnie futro perskie Kraków, Czarnowiejska 43, m. 7

Sprzedam futro męskie (małpy), zegarek męski i złoty damski (markowe). Kraków, Dietla 27 m. 3, I. p.

Wylęgarkę, na 125 jaj, kombinowaną, ogrzewanie naftą lub elektryką, sprzeda: Jurkowski, Kraków, Wolnica 13 15

Części rowerowe najlepszych marek poleca: Wandor Władysław, Kraków, ul. Garbarska 4 tel. 124-48. 7423

Maszyna „Singer", damska, kryta, bębenkowa, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Paulińska 3 m 4

Sypialnię, jasną, nowoczesną, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków ul. Jasna 7, m 9 7524

Okazja — Fortepian Wirth, krótki, krzyżowo-pancerny, wiedeńska mechanika, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Dietla 83 17

Buty z cholewami, Nr. 43, stan doskonały, sprzedam. Kraków, ul. Skawińska 38, m 6. 7939

Wózek-autko, Kon-kon, luksusowy, bardzo ładny, oraz sportowy, sprzedam. Kraków, Zielona 8, m. 4. 8056

Pianino, pełnopancerne, piękne, oraz maszynę do pisania mark. Urania, sprzedam natychmiast. Kraków, Długa 18 7.

Fortepian, krótki, czarny, krzyżowy, pełnopancerny, piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Jana 13, m. 22

Fortepian, króciutki, angielska mechanika, sprzedam tanio. Kraków, Plac Biskupi 5 m. 4. 8158

Do sprzedania płaszcz damski, zimowy, kołnierz i klapy futrzane, płaszcz damski letni, czarny, futro męskie, czarne, kołnierz futrzany, spodnie bryczesy sznurowane, kolor zielonkawy Wiadomość: Kraków, Kościuszki 19/7, III. p., front.

Dziewięć klatek na króliki, z podwójnem dnem, jedna całość, tanio sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6464"

Gabinetowy garnitur: tapczan, 2 leniwce, stół, fotel i leniwiec rozkładany (łóżko) nowoczesne, solidne, wykwintne sprzedam. Kraków, Gertrudy 2, m. 5.

Ubranie, sprzedam. Kraków, Asnyka 3, m. 1, od 3 popoł. 8281

Futro, męskie i perskie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 64, m. 10

Płaszczyki dla chłopczyka, 4-letniego i 9-letniego, sukienkę z wełenki, koloru bławatkowego, model wiedeński, na małą szczupłą, oraz półbuty męskie, czarne, Nr. 44, sprzedam. Kraków, Długa 14, m. 5 II. p., od 14-tej. 8118

Maszyna, Singer, kryta, szafkowa, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Meiselsa 11, m. 2. 8171

Materace włosienne, 6 sztuk, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 29/14 ofic.

Płaszcz damski wełniany, jasny, wiosenny, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Lenartowicza 10, I. p. m. 4. 6064

Dla jeńców! Pudełka wysyłkowe poleca: „Sprzedaż Wysyłkowa", Warszawa, Szpitalna 10, tel. 210-06. Prowincja za zaliczeniem pocztowem. 4941k

Fortepian zagraniczny, króciutki, krzyżowy, pancerny, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17, m. 9. 7474

Patefony elektryczne i walizkowe, płyty muzyki lekkiej i poważnej, kupisz w największym wyborze w Firmie „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7514

Kołdry jedwabne, używane, porządne — sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski.

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Pianino marki „Sommerfeld", nowe, patefon elektryczny oraz lampę łukową dla celów kosmetycznych, tanio sprzedam. Oglądać: Kraków, Bonerowska 8/3, do godz. 11 rano i między 14—16.

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble porcelana Sprzedaż — kupno — ocena: Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyk". Kraków Stradom 18. telefon 140-83.

Dywany, obrazy okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8. 4150k

Tapczan nowoczesny jedno i dwuosobowy materace włosienne, sprzedam. Kraków. Moiselsa 8/4. 4251k

Tapczan jedno i dwuosobowy, sprzeda Pracownia Tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33 (róg Berka Joselewicza).

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam Kraków Starowiślna 54. m 20 od 15—18-tej 4751k

Psa Airedalterriera, wysoko rasowego, rocznego, oraz młode Airedaltierriery, jamniczkę czarną, foksa ostrowłosa, młode wilczura młodego, dobermany młode, szpica 6 mies., oraz wiele innych okazów, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 4903k

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena Kraków. Łobzowska 6 Salon obrazów. 4139

Grodzka 59 — Komis sprzeda korzystnie ubrania, spodnie, bieliznę, serwisy itd Kraków. Grodzka 59. 5835

Grodzka 59 — Komis poleca w dużym wyborze męskie i damskie futra lisy rude, srebrne, peleryny Kraków Grodzka 59 5836

Grzebienie wszelkiego rodzaju dostarcza za zaliczeniem Dom Wysyłkowy Galanterji, Warszawa, Chocimska 33 6.

Srebro stołowe, kompletne nieużywane 12 osobowe i 6 osobowe w pięknej kasecie sprzedam okazyjnie Kraków Stradom 23. m 9a 6071

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów. Kraków. Mazowiecka 35 telefon 102-44 6159

Osie z kołami na opony i hamulcem, ciężki typ, sprzeda Krzyżanowski — Stalowa Wola 1 6163

Harmonję pianową, 120 basów (register), w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam Kraków, Zacisze 14. m 11, od godz 15—20 6357

Do sprzedania: kierat 38 obrotowy, 24 obrotowy i brony. Zgłoszenie: Goniec Krak., Kraków „Nr 5359"

Tapczany, otomany, fotel-łóżko, materace włosienne i łóżka polowe, poleca tapicer Łuczywo, Kraków Stolarska 5, Pasaż Bielaks.

Meble nowoczesne, używane, wybór, poleca Hala Meblowa. Kraków ul Grodzka 59. 6473

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam Kraków. Florjańska 15. m 4 — godzina dowolna 6589

Maszynę krytą Singera mało używaną sprzedam Kraków Kielecka 30 przecznica Mogilskiej dzwonek dozorcy

Duży wybór dywanów perskich, żywieckich i maszynowych, serwisów obiadowych i śniadaniowych, sprzeda: Sklep „Kupno Sprzedaż" Kraków ul Krakowska 5 7102

Kryształy, porcelanę lisy, tanio sprzeda: Komis Kraków. Plac Dominikański 4. 7139

Dywany, kilimy, chodniki — sprzeda tanio Komis Kraków Pl Dominikański 4.

Tapczany jedno i dwuosobowe, materace włosienne, sprzedaje: Kraków, św. Marka 16 Wesołowski. 7164

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 7193

Obrazy najlepszych artystów polskich Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 Sprzedaż, ocena, kupno 7194

Sypialnię, tapczan, szafę kombinowaną trójdzielną biurko, łóżka, jadalnię, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków Kopernika 8 7283

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków 7315

Fortepiany, pianino i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22

Drewulaki, sznurowce spody artystyczne śniegowce — poleca Firma „Szczepko-Tońko" Kraków. Hale-Targowa 22

Sprzedam bibljotekę, biurko maszynę, szafę, siatki, materace, łóżka, obrazy Kraków. Krakowska 35 Sklep mebli

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków. Grodzka 9. 7398

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 7402

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis" Kraków Grodzka 9.

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycie stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków Grodzka 9. 7407

Srebro stołowe kompletne, 12 osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, futro męskie szopy, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 7895

Płyty polskie Odeony, niemieckie w dużym wyborze: operowe, operetkowe, taneczne, ludowe, Królewna Śnieżka Gigli — Kiepura, Chór Dana, Fogg Popławski, Szczepańska, Leszczenko kupisz okazyjnie codziennie godz. 10—19, niedziela 9.30—12, Kraków, Mogilska 8, m. 6 przystanek koniec ul Lubicz.

Kapce zakopiańskie z prawdziwego sukna góralskiego, na skórze, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 41, m. 1. 7812

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie sprzedam Kraków, Tarłowska 3, m 4. przecznica Zwierzynieckiej 7737

Duży wybór ubrań męskich, płaszczy, palt męskich, damskich, futer, obuwie kilimy i wiele innych rzeczy używanych, znajdziesz w sklepie, Kraków, Krakowska 38 Tudzież kupujemy za gotówkę wszelkie używane rzeczy 7419

Sypialnię nowoczesną z bieliźniarką — sprzedam. Kraków, Starowiślna 27 10.

Maszynę, krytą, Singera, mało używaną sprzedam tanio natychmiast Kraków, Staszica 14, m. 3, przecznica Szlaku. 7900

Patefon walizkowy, z płytami, polskie i niemieckie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 7935

Płaszcz damski, na wysoką i średnią (czysta wełna), zegar stojący i kieszonkowy „Cyma", buty sportowe 37, 39 i dziecięce, kalosze 42, obrus Toledo 8 osób, rozpylacz kryształ, koszule męskie, swetr męski i damski, inne tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17/5, II. p.

Zmieniacz płyt Paillard'a, w szafie z barem, Thorens w nowoczesnej szafie, wzmacniacz o wspaniałym tonie — okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66, m. 8. 8015

Maszynę „Singera" krytą okazyjnie tanio sprzedam Kraków, św. Jana 3 8, III. p.

Ubranie wytworne dla średniego, szczupłego, kostjum letni, jasny, szczupłej, sprzedam. Kraków-Dębniki, Rynek 5 3.

Akordeon „Settimio Soprani", 120 basów, lisa srebrnego, sprzeda: Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 8148

Fortepian Wirtha, krótki, krzyżowo-pancerny, sprzeda tanio. Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 8172

Pianino krzyżowe, piękne, sprzeda tanio: Kraków, Starowiślna 12, m. 22.

Sypialnię jasną, okazyjnie sprzedam. Kraków, Jul. Lea 22a, m. 2. 8250

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16, m. 22, I. p., ofic.

„Gorrard" zmieniacz, oryginalny amerykański, na 12 dużych, lub małych płyt, o wspaniałym tonie i dużej sile. sprzeda: Kraków, „Radiofon", św. Tomasza 21. 8253

Zegar ścienny, szafkowy, pierwszorzędny i maszyna do szycia, do sprzedania. Kraków, Syrokomli 22, m. 10, od 8 do 11 i od 16. 8256

Wózek-Autko, luksusowy i sportowy „Konkon", niklowany, sprzedam Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 8268

Perskie futro, prima, duże, wolne z całych skór, oraz pelerynkę z lisa rudego, sprzedam. Kraków, Rękawka 25, m 4 (Podgórze). 8266

Lisa srebrnego, pięknego, futro karakułowe i kryte, spód piżmowe, baum chomiki, sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 8268

Fortepian do nauki sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6390"

Kanapę z obudowaniem, bibljotekę, szafę, sprzedam. Kraków, Warneńczyka 3 7.

Noże w delce, łyżki fraget na 6 osób, sprzedam. Kraków, Mikołajska 9 9

Kuchenkę gazową, trzypalnikową z piecykiem do pieczenia, w dobrym stanie, sprzedam Wieliczka Rejtana 1. Sk. ks.

Centrokomis, Kraków, Grodzka 9 komplet nowych płyt do nauki języka angielskiego z podręcznikiem, sprzeda.

Nauka i wychowanie

Dyplomowana nauczycielka muzyki udziela lekcyj fortepianu i teoretycznych przedmiotów. Starszym specjalna szybka metoda. Zgłoszenia tel. 229-02.

Korespondencyjna nauka w programie licealnym gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze matematyka, fizyka, chemja) — Informacje Mgr. S Fedia: Warszawa, Smolna 34-4

Stenografia listownie ustnie nowoczesną metodą Kraków Grodzka 27

Maszynopisanie indywidualnie, nowocześnie Kraków Grodzka 27 4510k

Angielskiego nowoczesna najszybszą metodą (akcent, wymowa, pisownia) nauczam systemem korespondencyjnym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7038".

Angielskiego uczę korespondencyjnie, szybko, łatwo, interesująco Informacje: Kraków, skrytka pocztowa 610.

Nowe Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia, rozpoczynają się 1 marca br. Informacje: Kraków, Konarskiego 32.

Noclegi

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 7718

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2 7757

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52 m 14.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków Wielopole 1. — Telefon 206-11.